

LEOPOLD LENKART Z WIEDNIA ZŁOTNIK KRAKOWSKI (PRZED 1700—1776)

Pośród cennych zabytków i pamiątek zdeponowanych w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa przez dawne Bractwo Kurkowe (obecnie Towarzystwo Strzeleckie), obok tak wybitnego dzieła sztuki, jakim jest srebrny kur, wyróżnia się laska marszałkowska, pochodząca z w. XVIII.¹ Ponieważ ze względu na swój charakter należy ona do obiektów dość rzadko spotykanych, ponadto znamy nazwisko jej ofiarodawcy i czas dokonania darowizny, warto zając się bliżej tym zabytkiem, tym bardziej, że stać się on może punktem wyjścia do szerszych rozważań.²

Wykonana z drewna pomalowanego na czarno, ośmioboczna, cienka, lekko zwężająca się ku dołowi, długa jest na 175 cm, największa średnica w części górnej wynosi 4,2 cm, najmniejsza w dolnej części 2,9 cm (fig. 1). Łśnącą czerń płaszczyzn przedmiotu rozjaśniają cztery okucia wykonane ze srebra i pozłoczone (fig. 2—5). Utworzono je z uzupełnionych rytem motywów stylizowanych liści, wzmocnionych profilowanymi gzymsami. Gzymsy te w okuciu górnym i dolnym występują po dwa, w środkowych zaś pojedynczo. Wierzchnie okucie laski przechodzi w rodzaj spłaszczonej kopułki zwieńczonej formą przypominającą płomienisty wazon. Na okuciu tym, pomiędzy gzymsami czytamy napis: LEOPOLD LENKART AURIFABER DEDIT ANNO 1738. Na wierzchniej części okucia litery: I.W.M. R P. 1752.³

Jeżeli chodzi o walory artystyczne przedmiotu, na które zwracaliśmy uwagę w opisie, tkwią one w niezwykle wysmukłych proporcjach insygnium i grze kolorów (czerń ze złotem), ważniejsze jednak od nich wydają się być wartości historyczne. Aby nasz zabytek będący elementem muzealnej ekspozycji stał się wymow-

ny i zrozumiały rozważyć trzeba nasuwające się przy jego percepcji problemy.

Przede wszystkim należy zdać sobie sprawę, jakie miejsce zajmuje ofiarowana przez Lenkarta laska wśród zabytków tego typu.

Laska jest pradawnym symbolem władzy.⁴ Z niej to wywodzą się: berło królewskie, pastorał biskupi i wodzowskie buławy.⁵ Istniały naturalnie różnego rodzaju laski. Przykładowo w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie i Muzeum Historycznego M. Krakowa znajdują się laski: burmistrzowska (sądowa, pochodząca z Kurzelowa)⁶, wójtowskie⁷, oraz cechowe (cechu kramarzy⁸, rusznikarzy⁹ i włóczków¹⁰).

Laska marszałkowska stanowi specjalny gatunek tego insygnium. Najpierw jednak przypomnieć należy dzieje urzędu.

Marszałek — godność znana na Zachodzie Europy od w. VIII — pojawia się w Polsce w w. XIII, zaś do wielkiego znaczenia dochodzi na przełomie w. XV i XVI.¹¹ W Rzeczypospolitej Szlacheckiej Marszałek Wielki Koronny był wysokim urzędnikiem — pierwszym ministrem. Ministrami byli także Marszałek Wielki Litewski oraz ich zastępcy Marszałkowie Nadworni.¹² Ponadto istnieli: Marszałek Dworu (od w. XVIII)¹³, Marszałek Królowej, Królewicza¹⁴, dworu prymasowskiego, Ziemi (na Litwie), sejmu i królewskich trybunałów (obieralni), dworów magnackich i różnych uroczystości (wybierani doraźnie)¹⁵, wreszcie jak widać bractw. Oznaką Marszałka była wysoka laska, z którą łączyły się różne zwyczaje¹⁶. Jakie — najlepiej poinformuje relacja księdza Jędrzeja Kitowicza, kronikarza obyczajów w. XVIII.¹⁷ Aby zdać sobie sprawę z wartości zachowanej laski Bractwa Kurkowego porównać ją należy z innymi. W Krakowie laski marszałkowskie znajdują się

poza Muzeum Historycznym M. Krakowa¹⁸ w zbiorach Muzeum Narodowego¹⁹ i Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego,²⁰ ponadto posiada je także Muzeum Narodowe w Warszawie²¹, przechowywane były też w zbiorach prywatnych.²² Cennym materiałem porównawczym są również realia przedstawione na portretach marszałków²³. Warto wreszcie przypomnieć, że laski marszałkowskie w zbiorach polskich znał i stosował w swoich obrazach Jan Matejko²⁴.

Porównując je, dochodzimy do wniosku, że aczkolwiek laska fundacji Lenkarta jest znacznie skromniej dekorowana od innych znanych nam insygniów tego rodzaju, rozmiarami, szlachetnością proporcji i materiałem okuć zbliża się jednak do nich przewyższając skromne laski wójtowskie i cechowe, co więcej próbuje naśladować laski Marszałków Wielkich²⁵. Jest to zrozumiałe wobec faktu, że służyć miała pierwszemu urzędnikowi króla kurkowego, w stosunku do którego starano się naśladować obyczaje panujące na dworze prawdziwego króla.

Pora jednak wrócić do okoliczności, w których insygnium zostało ofiarowane.

Marszałkiem w Bractwie Kurkowym był przedostatni strzelec, to jest ten, który oddawał strzał przed zwycięzcą — królem kurkowym²⁶. Do przywilejów marszałka należało niesienie laski przed królem w czasie uroczystych pochodów i obrzędów²⁷. Jeśli wierzyć Łepkowskiemu, według niewidocznego dziś na lasce napisu, Leopold Lenkart był takim marszałkiem w 1738 r.²⁸ Dlaczego jednak ofiarował laskę, kim był i jaka była jego pozycja w Krakowie?

O ile laską marszałkowską fundacji Lenkarta zainteresowano się wcześniej, bo pisał o niej już w r. 1847 Józef Łepkowski w swym artykule o Towarzystwie Strzeleckim w Krakowie²⁹, nazwisko Lenkarta znacznie później pojawiło się w literaturze naukowej. Wprowadził je znany badacz złotnictwa Leonard Lepszy, który w rozprawie o cechu złotniczym w Krakowie, opublikowanej w r. 1898, podał pierwsze wzmianki o mistrzu Leopoldzie³⁰. Po raz drugi zajął się Lepszy Lenkartem w ogłoszonym w r. 1935 dziele „Przemysł złotniczy w Polsce”, podstawowej pracy o polskich wyrobach złotniczych, w której zamieścił krótki życiorys tego rzemieślnika — artysty³¹.

Idąc drogą wskazaną przez badacza, w oparciu o nieopublikowane dotychczas archiwalia, w następujący sposób odtworzyć można życio-

rys artysty³². Lenkart pochodził z Wiednia. Tam się zapewne urodził i wyuczył rzemiosła³³, nie wiemy natomiast kiedy przybył do Krakowa. Chyba miało to miejsce w pierwszej ćwierci, precyzując bliżej, zapewne w drugiej dekadzie w. XVIII, do cechu przyjęty został bowiem dnia 26 września 1717 roku. Zachowała się wiadomość, że jako sztukę mistrzowską wykonał między innymi, jak to było w zwyczaju, pierścień i pieczęć³⁴. Prawo miejskie krakowskie przyjął Lenkart 27 III 1719 roku, dopiero po ostrym wystąpieniu rady miejskiej (22 III 1718) przeciw wchodzeniu do cechu złotników osób „bez prawa miejskiego”³⁵.

W latach 1724—26 był podprymasim cechu i dzierżawił wraz z żoną Klarą kamienicę cechową przy ul. Brackiej.³⁶ Jeszcze w roku 1746 zalegał z czynszem, bo dnia 2 grudnia tegoż roku urząd radziecki nakazał mu wypłacić zaległość w wysokości 350 złotych polskich³⁷. Już w roku 1732 został w cechu starszym dożywotnim³⁸. Z roku 1745 zachowała się wiadomość, że na zamówienia księdza Sałackiego, kanonika przemyskiego wykonał z danych mu przezeń 160 grzywien srebra lampy przed ołtarz-mauzoleum św. Jana Kantego w kościele św. Anny w Krakowie³⁹. Zlecenie to wywołało spór, okazało się bowiem, że lampy mają wagę mniejszą o 52 grzywny. Dnia 28 grudnia tegoż roku oskarżono Lenkarta przed cechem, a majątek złotnika oddano pod sekwestr⁴⁰.

Zachowało się też nieco wiadomości o uczniach mistrza Leopolda. Byli nimi: Ignacy Jeziorski wyzwolony w r. 1725⁴¹, Łukasz Jakubowski wyzwolony w r. 1732⁴², Jan Krems z Gegendorfu przyjęty na naukę w r. 1743⁴³ oraz Cheidrich z Frydlandu wyzwolony w roku 1743⁴⁴. Synów swoich także skierował do kunsztu złotniczego. Wawrzyńca Lenkarta wyzwolił 23 maja 1768 r. złotnik krakowski Józef Czech, natomiast Mateusz, zapewne młodszy syn, przyjęty został dnia 9 grudnia 1762 r. na czteroletnią naukę⁴⁵. O ich działalności brak jednak jakichkolwiek wiadomości. Zmarł mistrz Leopold dopiero w roku 1776⁴⁶.

Więcej może niż przytoczone dane zdają się mówić o złotniku zachowane dzieła. Wskazówką będzie tu używana przez Lenkarta cecha z literami LL w prostokącie o ściętych narożnikach⁴⁷. Dotychczas odnaleziono ją na dwóch pracach, które tą drogą związane zostały z warsztatem mistrza. Z Leopoldem Lenkartem złą-

czono dotychczas relikwiarz św. Małgorzaty Alacoque przechowywany w klasztorze Wizytek w Krakowie (fig. 5)⁴⁸.

Ostensorium to, wykonane ze srebra, nie wyróżnia się rozmiarami: jego wysokość wynosi 31,6 cm., wymiary stopy 14,5 cm × 11,2 cm, największa szerokość górnej części 14,5 cm. Poddłużna podstawa relikwiarza posiada kształt czworoliścia i w całości pokryta jest dekoracją trybowaną na groszkowanym tle (fig. 8). Składają się nań, na osiach krótszych, po dwie główki aniołków ujęte w festony, pod rodzajem baldachimów; na dłuższych osiach podstawy umieszczone są kosze z kwiatami i załamane wstęgi. Owa cała dekoracja, zręczność i śmiałość kuta, jest stosunkowo słabo plastyczna i nie odrywa się zbyt od tła. Od ozdób wolna jest środkowa część stopy, która stanowi rodzaj cokołu pod krótki trzon z gruszkowatym nodusem, pokrytym dekoracją liściastą. Górna część relikwiarza ma formę tarczy z dużym polem na pomieszczenie partykuły świętej. Pole to, zbliżone w formie do prostokąta o falistym wykończeniu, wyodrębnione rodzajem grubego sznura, ujęte w obramienie złożone z motywów wstęgowych i roślinnych. Od góry wieńczy je korona podtrzymywana przez dwa aniołki. W dolnej części obramienia dostrzegamy dwa otwory, wskazujące, że uzupełniały ją wisiorki lub dzwoneczki (fig. 7). Pośrodku pola, ponad relikwiami opatrzonymi napisem MARGARITAE MAR(IAE)⁴⁹ uwagę zwraca subtelnie wykonane płomieniste serce zwieńczone krzyżem.

Relikwiarz św. Małgorzaty nie jest dziełem na tyle okazałym, aby można opierając się o nie wysunąć daleko idące uwagi o wykonawcy. W każdym razie, sumując poprzednie spostrzeżenia — cechuje go mimo pewnej ciężkości form dobre wyważenie proporcji i niezła robota złotnicza. O autorstwie Lenkarta informują puncy z literami LL w prostokącie, odbite dwukrotnie w dolnej części tarczy (fig. 9, 10). Dekoracja, szczególnie zaś użycie motywu załamujących się wstęg właściwych dla tzw. stylu regencji, wskazuje na czas powstania w latach 1720—1730.

Znacznie okazałej niż ostensorium u Wizytek przedstawia się relikwiarz Krzyża Świętego w skarbcu kościoła Mariackiego w Krakowie (fig. 11, 12)⁵⁰. Wykonany także w srebrze, trybowany, z partiami lanymi, zabytek ten wyróżnia się dużymi rozmiarami; wysokość 80 cm, największa

rozpiętość stopy 30 cm, największa zaś szerokość glorii 31 cm. Ze względu na skomplikowany kształt ostensorium to wymaga szczegółowego opisu. Pod względem formy połączono tu typ relikwiarza w rodzaju promienistej monstrancji z tarczowym⁵¹. Stopa ma kształt dość wysokiego, zwężającego się ku górze cokołu o rzucie równobocznego trójkąta ze ściętymi narożnikami, o półkoliście wygiętych ku środkowi bokach. Na ozdobionych motywem kampanul spływach, w które przechodzą narożniki, przysiadły trzy aniołki, przedstawione w ożywionych pozach, z emblematami Męki Pańskiej: kielichem, szatą Chrystusa oraz tzw. Chustą świętej Weroniki. Zbliżone w kształcie do trapezu boczne pola cokołu mieszczą na groszkowanym tle, ozdobionym kratką, dalsze Arma Christi: słup, przy którym biczowano Chrystusa, skrzyżowane włócznie, jedna z nich z gąbką (fig. 15), oraz drabinę (fig. 16). Pod płytkami zdobią cokół muszle, skrzyżowane liście laurowe i wstęgi. Kontynuujący jego formę trzon posiada kształt wysokiego, bardzo skomplikowanego wazonu. Pola trzonu wypełniają także przedmioty związane z Męką Chrystusa, mianowicie: skrzyżowane młotek i obcęgi, oraz trzy gwoździe, latarnia i kostki (fig. 15), wreszcie dyscyplina skrzyżowana z różgą i rękawica (fig. 16). W części tej zwraca nadto uwagę niewielka maska wpleciona w dekorację dolnej partii trzonu. Górna, zawierająca relikwie część ostensorium wyróżnia się jeszcze bogatszą dekoracją (fig. 13). Jej skomplikowany kształt formują dwie bogato dekorowane esownice zwieńczone półkoliście wygiętym ku górze gzymsem, zasłoniętym grupą aniołków z krzyżem pośród obłoków. Od dołu zamyka obramienie muszla, główki aniołków i motywy roślinne; nadto od góry szerokim tłem dla zwieńczenia jest gloria złożona z krótkich i płaskich, tępo zakończonych promieni. Pole ostensorium mieści dekoracyjnie potraktowany krzyż. Na nieprzeznaczonym do prezentacji rewersie górnej części relikwiarza czytamy wryty minuskułą napis mówiący o zawartości puszki, dacie wykonania ostensorium oraz osobie fundatora (fig. 12). Brzmi on: Particula S[anctae] Crucis | ex Antique Theca extracta cum S[anctis]s[im]is Reliquiis | de Spina, Clavo Purpura et Columna Saluatoris N[ost]ri | Hic reposita A[nn]o 1742 | A Perillustri[ssimo] et R[everend]iss[imo] D[omi]no Hyacintho | Łopacki Canonico et

hujs | Ecclesiae Archip[re]sbytero⁵². Jak wynika z treści inskrypcji relikwiarz zawiera partykuły związane z Męką Zbawiciela, wykonany zaś został z fundacji księdza Jacka Łopackiego, kanonika krakowskiego, archiprezbitera kościoła Mariackiego⁵³. O związkach z Lenkartem informują prostokątne punce z literami LL umieszczone na glorii i cokole przedmiotu (fig. 14)⁵⁴.

W artystycznej ocenie relikwiarza ze skarbcza kościoła Mariackiego należy zwrócić uwagę na kilka szczególnych cech zabytku. Jest to, jak powiedzieliśmy, dzieło okazałe, ale mimo poprawności wykonania przeznaczone przede wszystkim do uświetniania uroczystości kościelnych i adoracji. Przy bezpośredniej autopsji rzucić może w niejednym elemencie, nie było bowiem nigdy przeznaczone do oglądania z bliska. W każdym razie, tak jak i u Wizytek, cechuje go dobra kompozycja, poprawne, choć nieco ciężkie proporcje i w niektórych szczegółach zręczne wykonawstwo. Jeżeli idzie o kompozycję relikwiarz Krzyża Świętego przypomina kolumny poświęcone Trójcy Świętej, jakie do dziś spotyka się w krajach austriackich⁵⁵.

Podsumowując dane biograficzne o L. Lenkarcie z uwagami, jakich dostarczają znane jego prace, sformułować można następującą charakterystykę mistrza. Leopold Lenkart przybył do Krakowa jako już wykształcony złotnik. Działał tu z górą pół wieku, ale raczej nigdy nie zasymilował się całkowicie, bowiem w aktach nazywano go cudzoziemcem⁵⁶, a synowie jego prawdopodobnie wyemigrowali z Krakowa, bo nie wypłynęły dotąd o nich, poza wzmiankami o nauce rzemiosła, dalsze informacje. Był biegłym złotnikiem, jak wskazuje relikwiarz Mariacki, nawet wyróżniającym się w swym rzemiośle. Podkreślić należy fakt, że, jak się wydaje, przeniósł na grunt Krakowa formy wykształcone w złotnictwie austriackim i należy do tych, którzy je w Polsce rozpowszechniali.

Pozostaje jeszcze sprecyzować odpowiedź na pytanie jak przedstawia się dzieło Lenkarta w stosunku do innych zabytków złotnictwa krakowskiego 1. i 2. tercji w. XVIII i co można powiedzieć o związkach polsko-austriackich w dziedzinie złotnictwa.

Lata około r. 1700 są w dziejach krakowskiego złotnictwa okresem pomyślnym. Działa-

ją bowiem wtedy wcale wybitni twórcy. Przede wszystkim przypomnieć tutaj należy Jana Ceyplera⁵⁷, jego syna Józefa⁵⁸, i licznych uczniów, wśród których wyróżniał się Karol Kulicki, autor srebrnych ozdób na tabernakulum w kaplicy mansjonarskiej przy katedrze w Sandomierzu (r. 1699)⁵⁹. Twórczość ich zabarwia pierwszą tercję w. XVIII (Józef Ceypler działał nawet do r. 1745), natomiast druga i trzecia ćwierć tego stulecia aż po lata sześćdziesiąte, kiedy to występuje złotnik Marcin Lekszycki i jego bracia Jan i Walenty⁶⁰ jest w krakowskim złotnictwie okresem zupełnie niezbadanym. Powszechnie przyjmuje się, że chyliło się wtedy ku upadkowi.

Bliższe jednak zapoznanie się z owym okresem skłania do rewizji tego poglądu. Według niepełnego wykazu Lepszego działało bowiem w tym czasie w Krakowie z górą trzydziestu złotników⁶¹. Niestety, tylko z nielicznymi związać można konkretne prace. Do tych ostatnich należy relikwiarz św. Eligiusza z r. 1747 (cechu złotników), w zbiorach Muzeum Historycznego M. Krakowa wykonany w pracowni mistrza Jana Piotrowskiego⁶².

Nieporównanie liczniej zachowały się dzieła nieautoryzowane, często o niepośledniej wartości artystycznej. Dla grupy tej reprezentatywnymi być mogą: monstrancja z drugiej ćwierci w. XVIII w kościele Przemienienia Pańskiego (Pijarów)⁶³, oryginalny relikwiarz w formie róży z r. 1752 w kościele św. Wojciecha w Krakowie (fig. 17)⁶⁴, czy też ostensorium św. Agnieszki dominikanki z trzeciej ćwierci w. XVIII w klasztorze dominikanek Na Gródku⁶⁵.

W zestawieniu z wymienionymi obiektami prace Lenkarta, choć nie reprezentują oryginalnych rozwiązań, wyróżniają się poziomem artystycznym.

Nasuwa się jeszcze pytanie jak przedstawia się złotnictwo krakowskie drugiej i trzeciej ćwierci w. XVIII w stosunku do innych polskich środowisk. Choć brak materiału porównawczego, można jednak stwierdzić, że ustępując wyrobom gdańskim⁶⁶ przewyższało ciążę jeszcze poznańskie⁶⁷, oraz chyba toruńskie⁶⁸ a może nawet lwowskie.⁶⁹

Pozostaje jeszcze krótko zobrazować wspomniane już związki polsko-austriackie, których Leopold Lenkart jest wyraźnym reprezentantem. Poza krakowskim środowiskiem da się je wyraźnie zaobserwować w innych ośrodkach

złotniczych w Polsce. Przykładowo: monstrancja fundacji biskupa Lipskiego z r. 1729 na kolegiacie w Choczynie wykonana przez Kazimierza Wielkojanowicza⁷⁰, powstała we Lwowie monstrancja z glorią w formie trójkąta (pochodząca ze Stryja, ostatnio przechowywana w kościele św. Bartłomieja w Gliwicach (fig. 18)⁷¹ oraz monstrancja z Arką Przymierza w kościele Karmelitów Na Piasku pochodząca z klasztoru tego zakonu we Lwowie (fig. 19)⁷² —

posiadają swe wcześniejsze odpowiedniki w dziełach austriackich⁷³.

Obserwacje te pouczają, że złotnictwo polskie epoki baroku czerpało nie tylko z Augsburga i innych ośrodków południowo-niemieckich, ale także stosowało równoległe rozwiązania znane w Austrii. O tym, że działo się to obok importu drogą bezpośrednich kontaktów, dobrze poucza życie i twórczość Leopolda Lenkarta, krakowskiego złotnika rodem z Wiednia.

¹ Nr inwent. 143. Laska eksponowana jest na wystawie stałej „Dzieje i Kultura Krakowa”, Rynek Główny 35.

² Za pomoc w przeprowadzaniu badań nad laską składam serdeczne podziękowanie Dyrekcji Muzeum Historycznego M. Krakowa oraz p. mgr Jadwidze Klepackiej, która umożliwiła ich przeprowadzenie.

³ Napis ten różni się od opublikowanego przed połową w. XIX przez Józefa Łepkowskiego, który po-
dał następującą lekcję:

„Leopold Lenkart Auri Faber Dedi in anno 1738. Mar-
chalis Scholae Jaculatorum Hoc Ann... (zatar-
te). Na wierzchu litery J.W.M.K. RP. 1758” (por. J. Łep-
kowski, O Towarzystwie Strzeleckim w Krakowie,
Starożytności i pomniki Krakowa, z. 3, Kraków 1947,
s. 45).

⁴ Z. Gloger, Encyklopedia Staropolska Ilustrowana,
III, Warszawa 1972, s. 135 (pod hasłem: laska);
A. Brückner i K. Estreicher, Encyklopedia Staropol-
ska, I, Warszawa 1939, szp. 758—759.

⁵ Brückner i Estreicher, o.c., szp. 759; Gloger, l.c.

⁶ Por. A. Przeździecki i E. Rastawiecki, Wzory
sztuki średniowiecznej i z epoki odrodzenia po ko-
niec w. XVII w dawnej Polsce, seria II, Warszawa
1855—1858, s. I.i. i tabl. I.i. Brückner i Estreicher, o.c.,
szp. 759—760 oraz ilustracje na tejsze stronie; Gloger,
o.c., s. 136 i fig. 1 na tejsze stronie.

⁷ J. Dobrzycki, Muzeum Historyczne Miasta Kra-
kowa. Jego dzieje i zbiory, Kraków 1955, ilustracje
na s. 18.

⁸ J. Klepacka, Zabytki cechowe w zbiorach Muzeum
Historycznego Miasta Krakowa, Kraków 1957 s. 66.

⁹ Tamże, s. 67.

¹⁰ Tamże, s. 68, il. nlb. 23.

¹¹ Por. Encyklopedia Powszechna, XVIII, wyd. Or-
gelbrand, Warszawa 1864, s. 54 (pod hasłem: mar-
szałek), s. 54—55 (pod hasłem: marszałek
wielki koronny i litewski); Brückner
i Estreicher, o.c., szp. 863—864 (pod hasłem: mar-
szałek); Encyklopedia Powszechna PWN, Warsza-
wa 1968, s. 74, 75 (pod hasłem marszałek).

¹² Encyklopedia Powszechna, s. 54—60 (pod ha-
słem marszałek wielki koronny i li-
tewski); s. 60—63 (pod hasłem: marszałek na-
dworny koronny i litewski).

¹³ Tamże, s. 63—65 (pod hasłem: marszałek
dworu).

¹⁴ Tamże, s. 65—68 (pod hasłem: marszałek
królowej).

¹⁵ Brückner i Estreicher, o.c. szp. 865—866 pod ha-
słem laska); Gloger, o.c., s. 135—137 (pod hasłem
laska).

¹⁶ Brückner i Estreicher, o.c., szp. 758—760 (pod
hasłem laska); Gloger, o.c., s. 135—136 (pod
hasłem laska).

¹⁷ „...deputaci — zszedłszy się na ratusz — obierali
marszałka, którym stawał [się] zawsze jaki pan wiel-
ki, od dworu lub od partii której do tego urzędu

przeznaczony. Marszałek nowoobраниy dziękował pu-
bliczną mową za swoje obranie i witał kolegów swo-
ich, przyniesiono laskę marszałkowską, zawsze w scho-
waniu której jeden z sędziów miał mowę do mar-
szałka i do innych deputatów”... por. J. Kitowicz,
Opis obyczajów za panowania Augusta III, opr. R.
Pollak, wyd. Wrocław 1951 s. 204; „...Wiele razy który
z deputatów szedł na ratusz lub z niego schodził,
albo też w innej potrzebie przechodził wedle odwa-
chu, żołnierz stojący na warcie wołał głosem jak
najmocniejszym: „Raus”... Toż samo bicie [w bęben]
i parada żołnierska działa się dla krzyża prezy-
denckiego i laski marszałkowskiej, wiele razy te in-
sygnia na ratusz niesione lub z niego znoszone
były. Tamże, s. 218.

¹⁸ J. Dobrzycki o.c., s. 89, Drugą, neogotycką laskę
Towarzystwa Strzeleckiego z r. 1894 wykonał kra-
kowski złotnik Karol Modes. Ponadto znajdują się
tu laski: Mikołaja Zyblikiewicza, wykonana przez Wła-
dysława Glixellego (o Glixellim por. L. Lep-
szy, Przemysł złotniczy w Polsce Kraków 1935, s. 196, poz.
1050) oraz Rollego, wykonana przez Czaplickiego.

¹⁹ Tylko dwie z nich były publikowane por.
Brückner i Estreicher, o.c., il. na szp. 76; S. Komor-
nicki. Muzeum książąt Czartoryskich w Krakowie,
Muzea Polskie V, Kraków 1929, poz. 244 na s. 50, il.
244a, 244b; Gloger, o.c. il., na s. 136, Przeździecki,
Rastawiecki, o.c., seria III s.R.r. i tabl. R.r. Na zespół po-
zostałych ośmiu składają się insygnia: Mikołaja Wol-
skiego z lat 1615—1630 (nr inw. IV-2-2432); z w.
XVII z rytym herbem Pogoń w Zbiorach Czartory-
skich (nr inw. XIII 1305); z lat 1792—1796, według
tradycji należące do Fryderyka Moszyńskiego (nr
inw. IV-2-2430), z w. XVIII Fryderyka Moszyń-
skiego (?) w Zbiorach w Domu Szołayskich (nr
inw. 1358); z 2 poł. w. XVIII, Stanisława Mała-
chowskiego, w Zbiorach Czartoryskich (nr inw. XIII
1300); z w. XVIII, Jana Mieleckiego, w Zbiorach Czar-
toryskich (nr inw. XIII 1303); z r. 1759, Ignacego Zbo-
ińskiego) nr inw. IV — 2-2431); z pocz. w. XIX (?)
Łukasza Opalińskiego, w zbiorach Czartoryskich (nr
inw. XIII 3175).

Autor niniejszej pracy przygotowuje osobną roz-
prawę pt. „Laski marszałkowskie w Polsce. Dzieje,
obyczaje i wartości artystyczne insygniów”.

²⁰ Por. Brückner i Estreicher, o.c., il. na szp. 759—
760.

²¹ T. Mańkowski i S. Gebethner, Przewodnik po
dziale sztuki zdobniczej (Muzeum Narodowe w War-
szawie), wyd. II, Warszawa 1938, s. 40; B. Kopydłowski,
X wieków sztuki złotniczej w Polsce, maszyno-
pis w Zarządzie Izb Rzemieślniczych w Warszawie.

²² Muzeum Imienia Lubomirskich, Lwów 1889, poz.
1140 na s. 65; Katalog wystawy zabytków starożyt-
nych we Lwowie w r. 1894, Lwów 1894, poz. 565 (407)
i 566 (406) na s. 85.

²³ Brückner i Estreicher, o.c., il. il., nlb na szp.

865—866, T. Dobrowolski, Polskie malarstwo portretowe, Kraków 1948, tabl. 17, 137.

²⁴ J. Starzyński, Jan Matejko, Warszawa 1962, il. 175, 176, 181.

²⁵ Najbliższą, jeśli chodzi o okucia, lasce będącej przedmiotem naszych rozważań jest wyróżniające się dużymi rozmiarami insygnium, łączone z Fryderykiem Moszyńskim, w Muzeum Narodowym w Krakowie w Oddziale w Domu Szołayskich (nr inw. 1358), por. przypis 19.

²⁶ M. Dubiecki, Towarzystwo Strzeleckie krakowskie, monografia historyczna, Kraków 1902, s. 52.

²⁷ Tamże.

²⁸ Łepkowski, l.c.

²⁹ Tamże.

³⁰ L. Lepszy, Cech złotniczy w Krakowie, „Rocznik Krakowski I 1898, s. 198, 223.

³¹ Tenże, Przemysł złotniczy w Polsce, s. 102, Nr 108, s. 199, poz. 1082.

³² Pierwszą, opartą na archiwaliach wersję życiorysu Lenharda opracował dla Polskiego Słownika Biograficznego J. Samek, Lenhard (Lenkart) Leopold (XVIII w.) złotnik krakowski czynny w l. 1717—1776, Polski Słownik Biograficzny XVII z. 1, Wrocław—Warszawa—Kraków 1972, s. 51.

³³ Wiadomość o pochodzeniu Lenkarta z Wiednia podana przez Lepszego (por. Przemysł złotniczy w Polsce, s. 199, poz. 1082) znajduje potwierdzenie w fakcie, że posiadał tam brata, również złotnika, z którym pozostawał w kontakcie, jak świadczy zapiska z 20.X.1730), por. Archiwum Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego (cytuje: Arch. Kr.), Akta Depozytowe 941, s. 73'[146] s. 74 [147].

³⁴ „Anno 1717 die 26 septembris ... Pan Leopold Lencart ... dosyć czyniąc ordynacyjom, prawom, ... wypełniwszy wszystkie porządki, zwyczaje ... wypełniwszy magister sztuk robienia, pierścienie, pieczęcie etc. dostatecznie wyrobiwszy z pochwałą ... za godnego po iuramencie magistrza wykrzyknęli zgodnemi głosami...” Arch. Kr., Akta Depozytowe 941, s. 12[21], 12[22].

³⁵ Arch. Kr. rkp. 1428, s. 132, oraz rkp. 3167 (22 III i 15 VII 1718 r.).

³⁶ Lepszy, Cech złotniczy w Krakowie, s. 198, 223; Tenże, Przemysł złotniczy w Polsce, s. 199, poz. 1082.

³⁷ Lepszy, Cech złotniczy w Krakowie, s. 198, 223. Spór o najem kamienicy cechowej trwał zresztą dość długo, gdyż Lenkart zalegając z czynszem stracił do niej prawo i ponownie ubiegał się o możliwość zamieszkania w niej po uregulowaniu zadłużenia. Nie wiadomo jak ostatecznie zakończyła się ta sprawa (por. Arch. Kr., Akta Depozytowe 935 (15 X 1724—2 II 1726) s. 109, 115, 117, 124—126; 941 s. 147' (294), s. 148' (296), s. 150 (299).

³⁸ Arch. Kr., Akta Depozytowe 931, Rejestr do zapisu ok. 1739, s. 12 (27).

³⁹ Lepszy, Cech złotniczy w Krakowie, s. 213.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Arch. Kr. Akta Depozytowe 935 s. [117], [118, 119].

⁴² Tamże, s. [164—166]. Uczniom Lenkarta zdarzało się popadać w zatargi z czeladnikami, np. w r. 1731; Akta Depozytowe 941 s. 74'—75 [148—149].

⁴³ Arch. Kr. Akta Depozytowe 931 s. 12 [27].

⁴⁴ Tamże, s. [204—205].

⁴⁵ Tamże, s. [285], oraz Akta Depozytowe 931, s. 49' [102], s. 50 [103].

⁴⁶ Lepszy, Przemysł złotniczy w Polsce, s. 199, poz. 1082.

⁴⁷ Tamże, l. c. oraz s. 102 nr 108 (mylnie umieszczono tu litery w owalu).

⁴⁸ Por. Tamże.

⁴⁹ Jak wynika z napisu relikwiarza zawiera partykulę związaną ze świętą Małgorzatą Marią Alacoque, wizytką francuską, zmarłą w r. 1690, która doprowadziła do odnowienia kultu Serca Jezusa w czasach nowożytnych. Jak wiadomo, propagatorami tego kultu byli jezuici i wizytki (por. K. Künstle, Ikonographie der christlichen Kunst, II, Freiburg im Breisgau 1926, s. 425; J. Samek, Refleksy kultu Cordis Jesu w polskim rzemiośle artystycznym, Biuletyn Historii Sztuki XIX, 1967, nr 2, s. 169).

⁵⁰ Por. Kościoły i klasztory Śródmieścia, 1, Katalog zabytków sztuki w Polsce IV, Miasto Kraków, cz. II (skarbiec kościoła Mariackiego opracowali A. Ciechanowiecki i B. Przybyszewski), Warszawa 1971, s. 39.

⁵¹ Typ relikwiarza tarczowego wyróżniliśmy w pracy o gotyku w sztuce Krakowa pierwszej połowy w. XVII, „Folia Historiae Artium” V, Kraków 1968) s. 111).

⁵² Warto zwrócić uwagę na fakt, że krój liter inskrypcji zbliżony jest do zachowanych w archiwaliach podpisów Lenkarta.

⁵³ O mecenacie Jacka Łopackiego i materiałach do jego opracowania por. J. Samek, Kruchta zachodnia kościoła Mariackiego w Krakowie (Geneza kompozycji formalnej), „Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Historii Sztuki”, z. 8, Kraków 1970, s. 128 i przypisy 94, 95, 96, 99 na tejże stronie. Od czasu, gdy opublikowaliśmy powyższe uwagi, rzecz zmieniła się o tyle, że monografię Łopackiego opracował ks. J. Kuś (Ks. Jacek Augustyn Łopacki 1960—1761, życie i działalność); praca ta jak dotąd pozostaje w maszynopisie. Relikwiarz Krzyża Świętego w Kościele Mariackim jest przykładem dobrego gustu księdza Łopackiego nie tylko w zakresie architektury i malarstwa ale także rzemiosła artystycznego. W świetle dotychczasowych badań zachowały się jeszcze dwa dzieła złotnictwa powstałe z inicjatywy archiprezbitera: srebrna blacha z widokiem Jerozolimy wykuta przez złotnika Józefa Ceyplera w r. 1723, stanowiąca tło krucyfiksu Wita Stwosza i duża gładka puszka na komunikaty w kościele Mariackim z r. 1726 (por. Kościoły i klasztory w śródmieściu 1, s. 23, fig. 554—555, s. 38, fig. 796) oraz liczne szaty liturgiczne w kościele Mariackim i katedrze na Wawelu: osiem ornatów z lat 1730, 1741, 1. poł. w. XVIII, 1751, 1752, 1757. O innych szatach liturgicznych fundacji Łopackiego zachowały się liczne wzmianki archiwalne; por. Wawel, Katalog zabytków sztuki w Polsce IV, Miasto Kraków, cz. I, (szaty liturgiczne opr. M. Grodzicka), Warszawa 1965, s. 122, 124—125; Kościoły i klasztory śródmieścia, 1, s. 43, 48, 44, 43, 49, 45.

Jeśli można wyprzedzając specjalne, osobne badania podsumować nasze dotychczasowe spostrzeżenia o mecenacie Łopackiego, nieodparcie nasuwa się sformułowanie, że książd Jacek zamawiał dzieła tego samego rodzaju u różnych artystów, zawsze wybitnych i pozostawił po sobie obiekty wysokiej, nierzadko wyjątkowej klasy.

⁵⁴ Na obiekcie tym zachowała się jeszcze jedna, niestety nieczytelna cecha.

⁵⁵ Por. M. Riesenhuber, *Die kirchliche Barockkunst in Österreich*, Lienz 1924, s. 236, 493—499, tabl. 177 (fig. środkowa), tabl. 181 (fig. prawa); V. V. Štech, *Baroque Sculpture*, London, b. r. w., s. 77, 81 i fig. 43, 44 (w tekście) oraz fig. 81, 82, 98, 99; M. Aghazy, *Barockplastik in Ungarn*, Budapest 1959, s. 12 i fig. 81, 82, 89, 90.

⁵⁶ Arch. Kr. Akta Depozytowe 941, s. 135', 136.

⁵⁷ O Janie Ceyplerze por. E. Rastawiecki, *Słownik rytowników polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej pracujących*, Poznań 1886, s. 20—21; L. Lepszy, O mało znanym naczyniu srebrnym roboty krakowskiej, „Sprawozdania Komisji do badania historii sztuki w Polsce”, V. Kraków 1896 s. 39; Tenże, Cech złotniczy w Krakowie, s. 162, 223; Tenże, Przemysł złotniczy w Polsce, s. 167—168, poz. 646; W. Drecka, *Z Twórczości Siemiginowskiego*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie”, VIII, Warszawa 1964; J. Samek, Uwagi na marginesie inwentaryzacji zabytków Krakowa (charakterystyka katalogu, detale architektoniczne, rzeźba), „Biuletyn Historii Sztuki”, XXXII, nr 1, s. 39; Kościoły i klasztory śródmieście, 1, (skarbiec kościoła Mariackiego; kościół św. Anny, oprac. T. Małkowska-Holcerowa), s. 36, 79, 81, 89 (fig. 728). W świetle dotychczasowych badań Jan Ceypler jest autorem relikwiarza na głowę św. Jana Kantego z r. 1695, baranka z r. 1700 w zwieńczeniu ołtarza-mauzoleum tegoż świętego, i blachy srebrnej z trybowaną sceną Chrystusa w Emaus z r. 1702 w tabernakulum z ołtarza głównego w kościele św. Anny w Krakowie. oraz sukienki na obrazie Matki Boskiej w przedsionku Kaplicy Różańcowej przy kościele Dominikanów w Krakowie (wiadomość tę zawdzięczam uprzejmości dra Michała Rożka). Przypisuje się mu także wykonanie monstrancji promienistej z końca w. XVII w skarbcu kościoła Mariackiego, z fundacji archiprezbitera Jerzego Januszowicza. Jak wiadomo, mistrz Jan był także rytownikiem. Ponadto w aktach krakowskiego cechu złotników znajdują się liczne wzmianki o Ceyplerze, jego udziale w życiu cechu i wielu uczniach świadczące jak duży prowadził warsztat.

⁵⁸ J. Pagaczewski, (komunikaty przeważnie odnoszące się do budowy kościoła Kamedułów na Bielanach), „Sprawozdania Komisji do badania historii sztuki w Polsce”, VI, Kraków 1900, s. XXXIV; L. Lepszy, Przemysł złotniczy w Polsce, s. 194; Kościoły i klasztory śródmieścia, 1, (skarbiec kościoła Mariackiego), s. 23. Dotychczas wiadomo, że Józef Ceypler wykonał w r. 1734 tabernakulum i kielich do kościoła Kamedułów na Bielanach pod Krakowem oraz w r. 1723 tło ze srebrnej blachy do krucyfiksu Wita Stwosza w kościele Mariackim (por. przypis 53).

⁵⁹ J. Samek, Kulicki Karol (XVII/XVIII w.), złot-

nik krakowski czynny w l. 1704—1709), *Polski Słownik Biograficzny*, XVI, Wrocław—Warszawa—Kraków 1971, s. 387—388, tamże wcześniejsza literatura.

⁶⁰ Por. tenże, Lekszycki Marcin, złotnik krakowski czynny w l. 1763—1787, *Polski Słownik Biograficzny*, XVII, s. 17, tamże wcześniejsza literatura przedmiotu.

⁶¹ Byli to: Franciszek Au czynny w l. 1758—62; Jan Henryk Au cz. w l. 1757—74; Józef Ceypler cz. w l. 1709—45; Jan Cianty cz. w r. 1751; Ignacy Dymkiewicz (Dymkiewicz, Dankowicz) cz. w l. 1735—46; Jakub Dimkiewicz cz. w l. 1718—33; Filip Jakub Dymkiewicz cz. w l. 1729—45; Dominik Jakubowski cz. w l. 1729—35; Franciszek Kamieński cz. w l. 1710—52; Jakub Kasprowski cz. w l. 1724 — przed 1725; Antoni Kraus z Pragi cz. w l. 1745—48; Leopold Lenkart cz. w l. 1717—76; Jan Maciutkiewicz cz. w l. 1746—51; Jacenty Mazowiecki cz. w l. 1749—59; Jacenty Nicieński w l. 1729—34; Jan Paczulewicz cz. w l. 1742—49; Paweł Parzelski cz. w l. 1750—55; Jan Piotrowski cz. w l. 1721—55; Jakub Popielecki cz. w r. 1740; Karol Rozner cz. w l. 1732—58; Jan Seredi cz. w l. 1726—55; Kazimierz Sołtykiewicz cz. w l. 1706—38; Andrzej Sowiński cz. w l. 1735—74; Michał Szeleszczyński cz. w l. 1713—35; Jan Szeredy cz. w l. 1720—40; Antoni Szwandra cz. w l. 1731—38; Filip Ucky cz. w r. 1742; Jan Wroński cz. w l. 1731—60; Kasper Zawada cz. w l. 1730—36; Wawrzyniec Zemanis cz. w l. 1752—72; Ignacy Zetmajer cz. w l. 1743—74. Por. L. Lepszy, Cech złotniczy w Krakowie s. 193—202. Wykaz powyższy zacytowany został według L. Lepszego bez korekt, które wymagałyby osobnych badań.

⁶² Lepszy, Cech złotniczy w Krakowie, s. 154, 160 i poz. 2 na tejże stronie, fig. 8 na s. 134; Katalog wystawy zabytków metalowych w połączeniu z zabytkami cechów krakowskich, Kraków 1904, s. 17, poz. 205.

⁶³ Por. J. Samek, *Res-imagines. Ze studiów nad rzemiosłem artystycznym w Polsce czasów nowożytnych (1600—1800)*, „Rocznik Historii Sztuki” VII, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, s. 201, fotografie w zbiorach Instytutu Sztuki PAN w Warszawie.

⁶⁴ Tamże s. 237—238, fig. 71 na s. 231.

⁶⁵ Tamże s. 209, fig. 30 na s. 199.

⁶⁶ Por. Gdańsk, jego dzieje i kultura (praca zbiorowa), Warszawa 1969.

⁶⁷ J. Eckhardt, *Rzemiosło artystyczne do końca XIX*, w: *Dziesięć wieków Poznania*, 3, Sztuki Plastyczne, Poznań 1956, s. 206—207.

⁶⁸ Por. J. Myślińska, *Złotnictwo w zbiorach Muzeum w Toruniu*, Katalog, Toruń 1967.

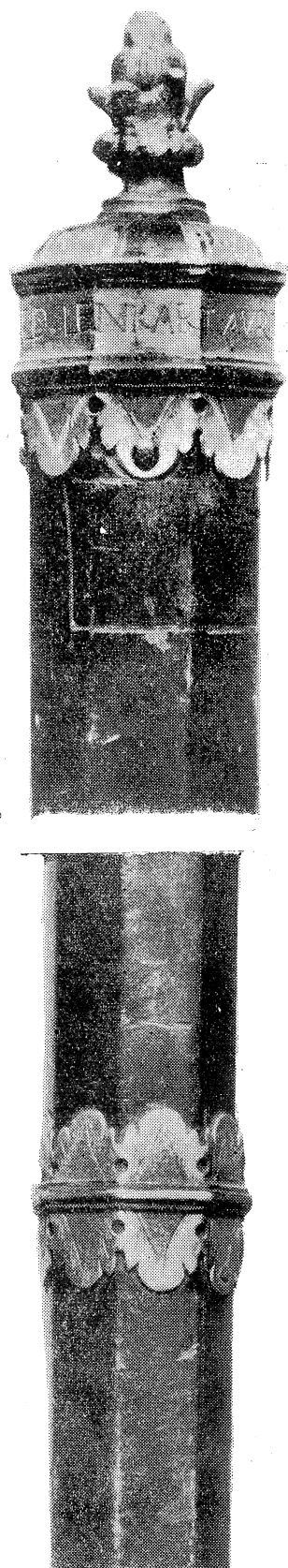
⁶⁹ Złotnictwo lwowskie wieku osiemnastego nie posiada dotąd osobnego opracowania.

⁷⁰ Por. Eckhardt, o. c. s. 207, fig. 160.

⁷¹ Por. Samek, *Res-imagines*, s. 236, fig. 70 nas. 230

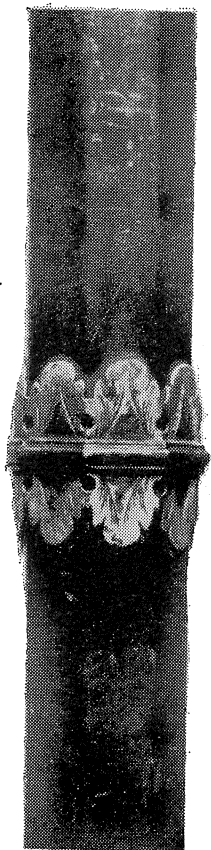
⁷² Por. J. Samek, *Puszka w kształcie Arki Przymierza w kościele św. Mikołaja w Bielsku*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXXI, 1969, nr 2, s. 201, fig. 10—13 na s. 205 206.

⁷³ Por. Riesenhuber, o. c. s. 176—177, tabl. 142; J. Weingartner, *Das kirchliche Kunstgewerbe der Neuzeit*, Innsbruck—Wien—München 1926; s. 236, fig. 180 na s. 243.

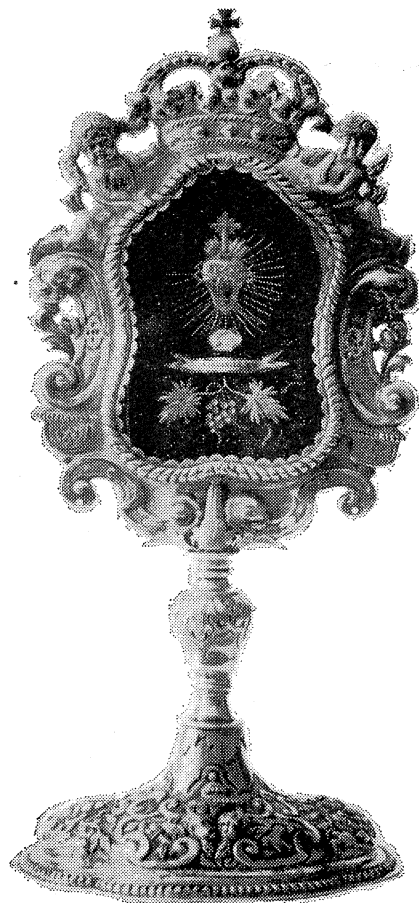


1. Laska marszałkowska Bractwa Kurkowego, przed r. 1738, w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (fot. W. Gumuła).

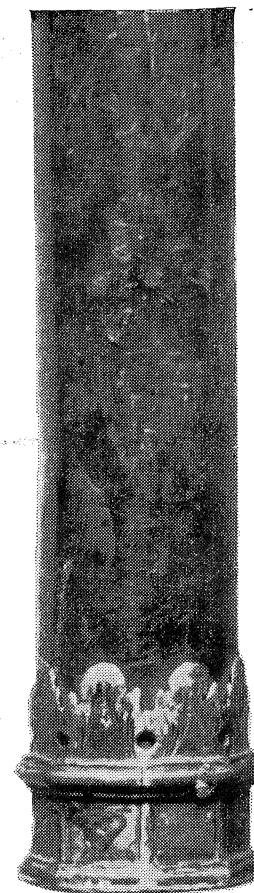
2—3. Szczegóły laski marszałkowskiej Bractwa Kurkowego, przed r. 1738, w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (fot. W. Gumuła).



4. Szczegół laski marszałkowskiej Bractwa Kurkowego, przed r. 1738, w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (fot. W. Gomuła).



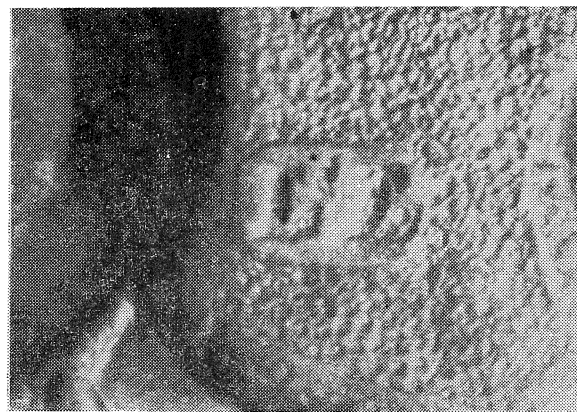
5. Relikwiarz św. Małgorzaty, ok. r. 1720—1730, w kościele Wizytek w Krakowie (fot. W. Gomuła).



6. Szczegół laski marszałkowskiej Bractwa Kurkowego, przed r. 1738, w zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (fot. W. Gomuła).



7. Szczegół relikwiarza św. Małgorzaty, ok. r. 1720—1730, w kościele Wizytek w Krakowie (fot. W. Gumuła).



9. Cecha imienna złotnika na relikwiarzu św. Małgorzaty, ok. r. 1720—1730 w kościele Wizytek w Krakowie (fot. W. Gumuła).



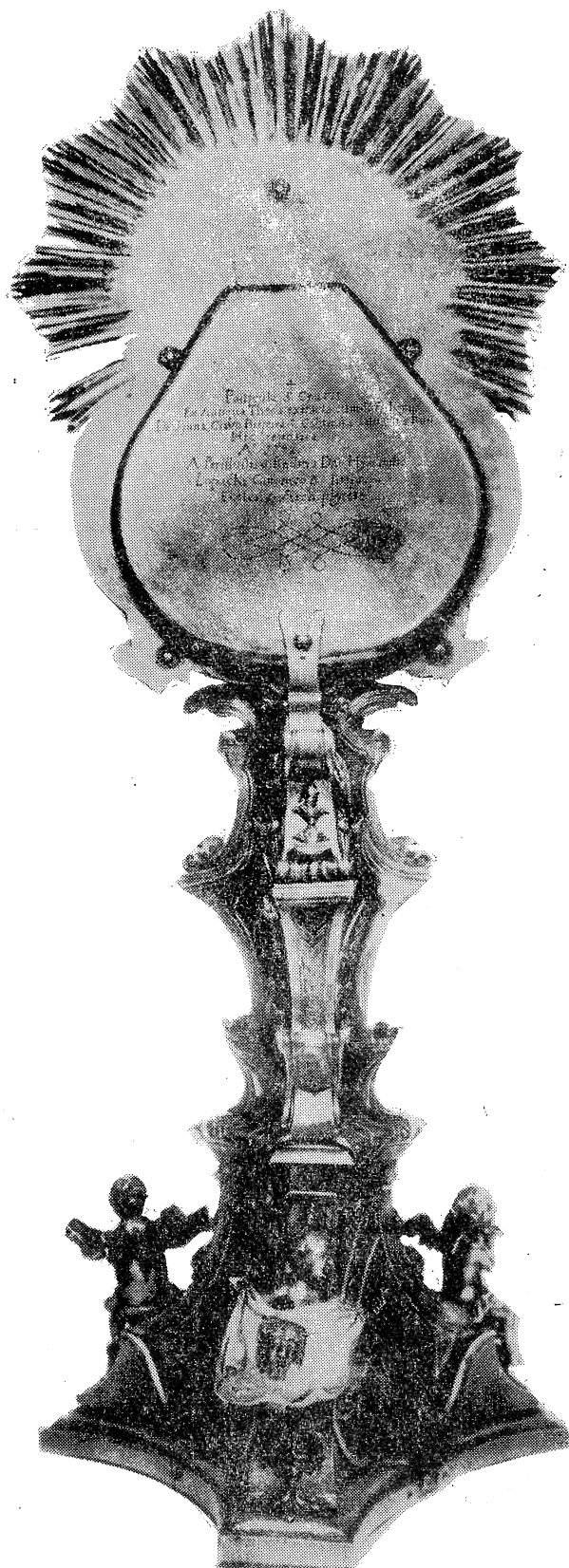
8. Stopa relikwiarza św. Małgorzaty, ok. r. 1720—1730, w kościele Wizytek w Krakowie (fot. W. Gumuła).



10. Cecha imienna złotnika na relikwiarzu św. Małgorzaty, ok. r. 1720—1730 w kościele Wizytek w Krakowie (fot. W. Gumuła).



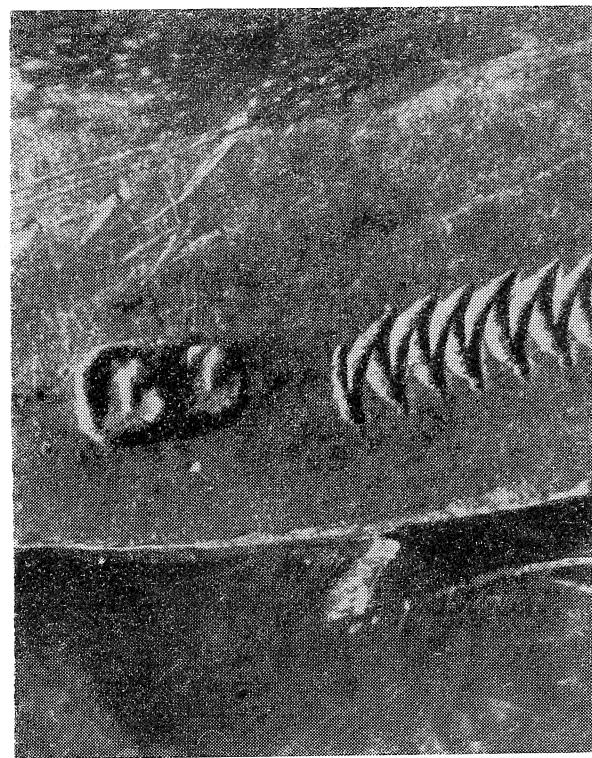
11. Relikwiarz Krzyża Św. z r. 1742 w kościele Mariackim w Krakowie (fot. W. Gumuła).



12. Rewers relikwiarza Krzyża Św. z r. 1742 w kościele Mariackim w Krakowie (fot. W. Gumuła).



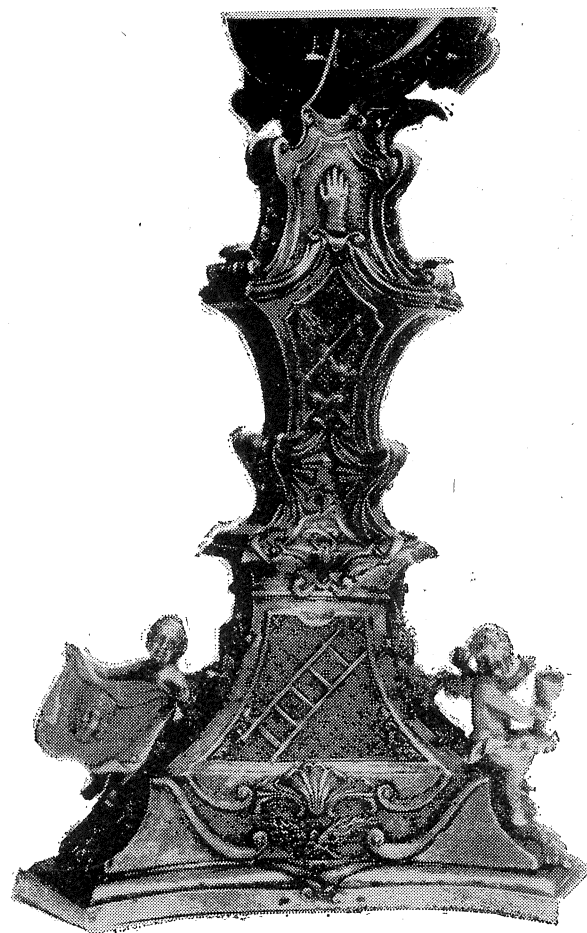
13. Górna część relikwiarza Krzyża Św. z r. 1742 w kościele Mariackim w Krakowie (fot. W. Gumuła).



14. Cecha imienna złotnika i próba srebra na relikwiarzu Krzyża św. z r. 1742 w kościele Mariackim w Krakowie (fot. W. Gumuła).



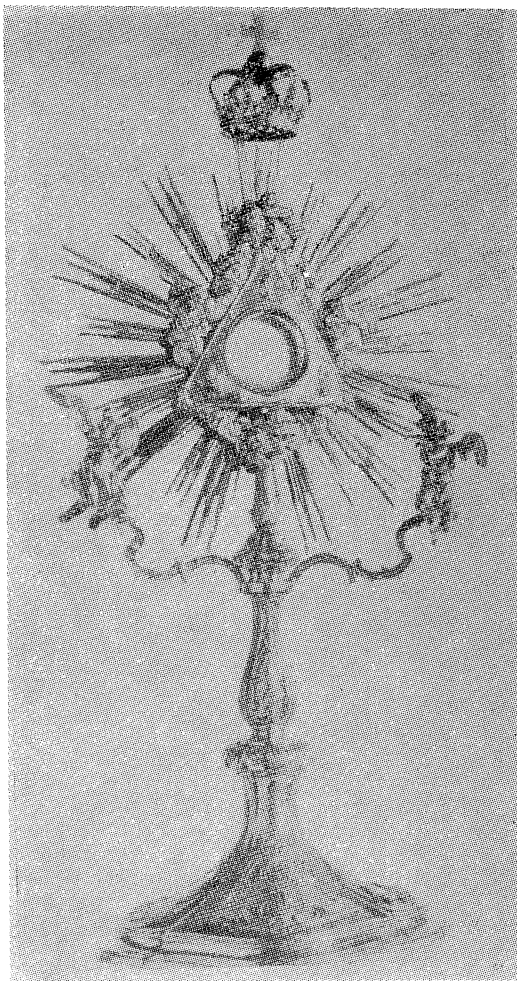
15. Trzon i stopa relikwiarza Krzyża Św. z r. 1742
w kościele Mariackim w Krakowie (fot. W. Gu-
muła).



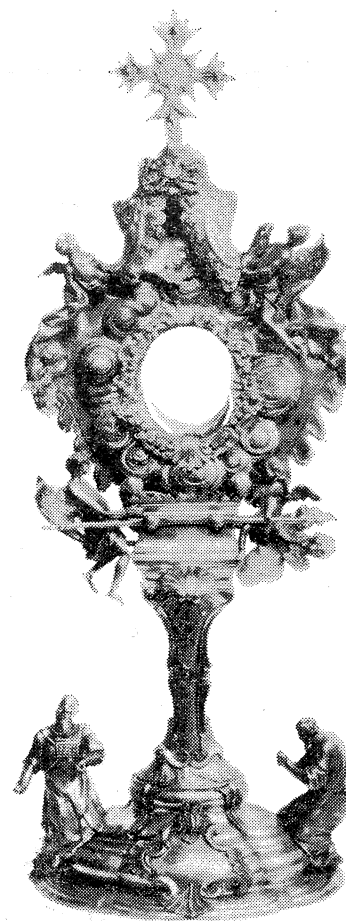
16. Trzon i stopa relikwiarza Krzyża Św. z r. 1742
w kościele Mariackim w Krakowie (fot. W. Gu-
muła).



17. Relikwiarz Sw. Wojciecha z r. 1752 w kościele Sw. Wojciecha w Krakowie (fot. T. Kaźmierski).



18. Monstrancja z ok. poł. w. XVIII w kościele Sw. Bartłomieja w Gliwicach (fot. T. Kaźmierski).



19. Monstrancja z 2 poł. w. XVIII w klasztorze karmelitów w Krakowie (fot. W. Gumula).